

**Wyrok z dnia 9 maja 1995 r.
II URN 55/94**

Okresy nauki w różnych szkołach wyższych mogą być uwzględnione jako okresy nieskładkowe w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.), jeżeli doprowadziły do ukończenia studiów na jednym kierunku, jednakże w wymiarze nie dłuższym niż określony w programie ukończonych studiów.

Przewodniczący SSN: Stefania Szymańska, Sędziowie SN: Maria Tyszel (sprawozdawca), Jadwiga Skibińska-Adamowicz,

Sąd Najwyższy, przy udziale prokuratora Jana Szewczyka, po rozpoznaniu w dniu 9 maja 1995 r. sprawy z wniosku Czesława W. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. na skutek rewizji nadzwyczajnej Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego [...] od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28 grudnia 1993 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 23 sierpnia 1993 r. [...] w części dotyczącej zaliczenia jako okresu nieskładkowego - okresu nauki w szkole wyższej i w tej części zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 6 sierpnia 1992 r. [...] i zaliczył Czesławowi W. przy ustalaniu wysokości emerytury okres nauki w szkole wyższej, jako okres nieskładkowy, w wymiarze 5 lat.

U z a s a d n i e

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 23 sierpnia 1993 r, w sprawie [...], oddalił odwołanie Czesława W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 6 sierpnia 1992 r, w którym skarżący domagał się przyjęcia za podstawę wymiaru jego emerytury zarobków z lat 1978-1980, zaliczenia nauki w szkole wyższej w wymiarze określonym w programie studiów, tj. 5 lat, ponieważ organ rentowy zaliczył mu jedynie 3 lata, oraz zaliczenia okresu studiów doktoranckich od 1 października 1960 r. do 30 listopada 1962 r. Sąd orzekający uznał, że zaskarżona decyzja była prawidłowa, ponieważ za podstawę wymiaru emerytury skarżącego przyjęto jego wynagrodzenie otrzymane w okresie 3 lat kalendarzowych z ostatnich 12 lat liczonych wstecz od roku, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę. Zdaniem Sądu Wojewódzkiego brak jest podstaw do zaliczenia okresu studiów w wymiarze dłuższym od faktycznie odbytych, a okresu studiów doktoranckich dlatego, że ustawa z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.) nie wymienia takich studiów ani jako okresu nieskładkowego ani też jako składkowego.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu wyrokiem

z dnia 28 grudnia 1993 r., w sprawie [...], oddalił rewizję skarżącego dzieląc stanowisko Sądu Wojewódzkiego.

Zaskarżając wyrok w części dotyczącej zaliczenia wnioskodawcy okresu studiów, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 23 sierpnia 1993 r. [...] - w tej części i zmianę decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 6 sierpnia 1992 r. [...] poprzez zaliczenie przy ustalaniu wysokości emerytury okresu studiów wnioskodawcy, jako okresu nieskładkowego w wymiarze 5 lat. Rewidujący zarzucił, że zaskarżony wyrok został wydany z rażącym naruszeniem prawa, w szczególności art. 4 ust. 1 pkt 10 i art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, [...].

Rozpoznając sprawę w granicach rewizji nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Bezspornym jest, że wnioskodawca odbył studia wyższe na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej Uniwersytetu L. w okresie od 1 października 1957 r. do 30 września 1960 r. uzyskując dyplom ich ukończenia i tytuł magistra (k. 6 a.r). Program studiów zakładał pięcioletni okres nauki, jednakże uchwałą Rady Wydziału z dnia 13 września 1957 r., która uwzględniła naukę wnioskodawcy w okresie od 14 października 1950 r., do czerwca 1954 r., na Wydziale Teologii Uniwersytetu W., wnioskodawcy zaliczono pierwszy rok studiów i skrócono pozostały okres, umożliwiając mu uzyskanie dyplomu ukończenia studiów po trzech lat nauki. Nie ulega jednak wątpliwości, że skrócenie okresu nauki było możliwe i nastąpiło wyłącznie dlatego, że wnioskodawca odbył już wcześniej czteroletnie studia o podobnym profilu. Przyczyną nieukończenia przez wnioskodawcę studiów na Wydziale Teologii Uniwersytetu W. było zamknięcie tego Wydziału.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.), zwanej dalej ustawą o rewaloryzacji, przy ustalaniu prawa i wysokości świadczeń emerytalno-rentowych uwzględnia się okresy nieskładkowe, a wśród nich: "okresy nauki w szkole wyższej na jednym kierunku - pod warunkiem ukończenia nauki - w wymiarze określonym w programie studiów."

W powołanym w uzasadnieniu rewizji nadzwyczajnej wyroku z dnia 3 lutego 1994 r. w sprawie sygn. akt II URN 55/93 (OSNCP 1994 z. 7-8 poz. 164) Sąd Najwyższy dokonując wykładni tego przepisu wyraził, pogląd, że "(...) jeżeli został spełniony warunek ukończenia nauki w szkole wyższej, okresem nieskładkowym jest okres nauki na wyższej uczelni na jednym kierunku, w wymiarze określonym w programie, bez względu na to, czy ukończenie nauki, obrona pracy dyplomowej miała miejsce w czasie trwania roku akademickiego - semestru objętego programem studiów, czy też po jego zakończeniu." Sąd Najwyższy, w składzie orzekającym, podziela ten pogląd, jak również stanowisko wyrażone w tym samym wyroku, że wykładnia gramatyczna art. 4 ust. 1 pkt 10 ustawy o rewaloryzacji prowadzi do wniosku, że przepis ten nie pozwala na zindywidualizowanie "wymiaru określonego programem studiów" zarówno wówczas, gdy uzyskanie dyplomu nastąpiło po tym okresie, jak również gdy nastąpiło wcześniej,

przed upływem tego okresu. Gdyby ustawodawca poprzez "wymiar, określony programem studiów" chciał wyznaczyć - jak to przyjmuje organ rentowy - wyłącznie maksymalny wymiar tego okresu nieskładkowego, zezwalając równocześnie na uwzględnienie go w wymiarze krótszym, gdy ukończenie nauki nastąpiło wcześniej, to wówczas ta część przepisu powinna brzmieć: "w wymiarze nie dłuższym niż określony w programie studiów". Prawdliwość tej wykładni potwierdza porównanie omawianego przepisu z art. 4 ust. 1 pkt 6, pkt 8, pkt 11, w których ustawodawca wskazał górną granicę uwzględniania wymienionych w nich okresów nieskładkowych, pozwalając na ich zaliczenie jedynie w faktycznie wskazanym wymiarze. Odmienne uregulowanie w art. 4 ust. 1 pkt 10 oznacza, że okresy nauki w szkole wyższej uwzględnia się w wymiarze określonym w programie studiów, niezależnie od daty faktycznego ukończenia tej nauki.

Zdaniem Sądu Najwyższego fakt, że wnioskodawca odbywał "naukę w szkole wyższej" na dwóch wydziałach różnych uniwersytetów, nie stanowi przeszkody do uwzględnienia w wysokości jego emerytury okresu tej nauki w wymiarze określonym w programie tych studiów, które ukończył. Zawarte w art. 4 ust. 1 pkt 10 ustawy o rewaloryzacji określenie: "na jednym kierunku - pod warunkiem ukończenia tej nauki" - nie oznacza, że musi to być nauka odbyta od początku do końca na tym samym wydziale szkoły wyższej. Ograniczenie możliwości uwzględnienia studiów na jednym tylko kierunku dotyczy osób, które ukończyły naukę na dwóch i więcej kierunkach. Skoro zatem nauka wnioskodawcy w dwóch różnych szkołach wyższych doprowadziła do ukończenia studiów na jednym kierunku, to okres tej nauki jest okresem nieskładkowym w wymiarze wskazanym w art. 4 ust. 1 pkt 10 ustawy o rewaloryzacji, czyli w wymiarze określonym w programie ukończonych studiów, niezależnie od tego, jak długo trwała nauka na poszczególnych wydziałach.

Uwzględnienie przy ustalaniu wysokości emerytury wnioskodawcy, okresu nieskładkowego, w wymiarze o dwa lata krótszym niż to wynika z art. 4 ust. 1 pkt 10 ustawy o rewaloryzacji stanowi rażące naruszenie tego przepisu a, powodując zaniżenie pobieranego świadczenia narusza również interes Rzeczypospolitej Polskiej, jako sprzeczne z fundamentalnymi zasadami obowiązującymi w państwie porządku prawnego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy uznając rewizję nadzwyczajną za uzasadnioną, z mocy art. art. 421 § 2 i 422 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

=====